**10 zasad mądrego karcenia**

Zdarza się, że maluch rozrabia tak bardzo, że musimy go ukarać.

Zróbmy to mądrze i odpowiednio do przewinienia.

Nie karzmy dziecka pod wpływem chwili i emocji. Decydując się na ukaranie go bądźmy pewni, że postępujemy właściwie i pomoże dziecku właściwie zrozumieć popełniony błąd. Starajmy się przy tym przestrzegać najważniejszych zasad:

* Ustanawiając system kar kierujmy się zawsze miłością do dziecka, a nie złością. Kary stosowane w atmosferze miłości , szacunku i zrozumienia na pewno odniosą pożądany skutek.
* Dziecko powinno dokładnie wiedzieć, za co zostało ukarane. Wyjaśnijmy mu, dlaczego tak postępujemy, czemu odbieramy mu jakiś przywilej lub odraczamy realizację obietnicy. W ten sposób maluch uczy się odpowiedzialności za to, co robi.
* Nie trzeba kary narzucać, można dać dziecku wybór: ,,Postąpiłeś źle, więc nie będziesz dziś oglądał bajki lub grał na komputerze. Co wybierasz?
* Nie wycofujmy się raz z ustalonej kary. Bądźmy konsekwentni, nawet, jeśli przeszła nam złość i żal nam dziecka.
* Tłumaczmy mu nasze stanowisko, ale nigdy nie obrażajmy dziecka. Traktujmy je zawsze jak partnera.
* Nie wolno stosować wobec dziecka kar cielesnych, bić go. Takie zachowanie narusza jego godność, rodzi silny lęk i wzbudza niechęć do rodziców.
* Starajmy się karać dziecko jak najrzadziej, ale bądźmy konsekwentni.
* Jeśli ukaraliśmy dziecko, nie czujemy się winni. Uznajmy, że to dla niego lekcja życia.
* W sprawie kar starajmy się trzymać z partnerem wspólny front. Nie może być tak, że mama karze, a tata pociesza i wybacza.
* Uczymy dziecko przepraszać po zakończeniu kary, i pocałujmy je na znak, że już się nie gniewamy i nadal je kochamy.

**PAMIĘTAJ jeśli dziecko sprawia poważne problemy wychowawcze, jest nieposłuszne, krnąbrne i żadne karny na nie działają, warto zwrócić się o pomoc do psychologa lub pedagoga, by ustalił skalę problemu.**